Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 5.04.2017 www.osw.waw.pl

Węgry: kampania przeciw Sorosowi

Andrzej Sadecki

4 kwietnia węgierski parlament przegłosował nowelizację ustawy o szkolnictwie wyższym, która wprowadza dodatkowe wymagania dla uczelni działających na Węgrzech, a akredytowanych również za granicą. Dotyczą one m.in. obowiązku zawarcia umowy międzyrządowej jako warunku funkcjonowania tego rodzaju uczelni, a także prowadzenia przez nie działalności edukacyjnej również w państwie, w którym są akredytowane. Rząd węgierski twierdzi, że nowelizacja jedynie porządkuje funkcjonowanie „uczelni zagranicznych" na Węgrzech, ale w praktyce zmiany dotyczą głównie Uniwersytetu Środkowoeuropejskiego (CEU) w Budapeszcie. Władze CEU podkreślają, że zmiany *de facto* uniemożliwią uczelni dalsze funkcjonowanie. Anglojęzyczny uniwersytet został ufundowany w 1991 roku przez finansistę George'a Sorosa, Amerykanina węgiersko-żydowskiego pochodzenia. Na uczelni co roku podejmuje studia około 1,5 tys. osób z ponad stu krajów (głównie z państw Europy Środkowej i Wschodniej).

Komentarz

- Działania rządu wobec CEU wpisują się w narastającą w ostatnich tygodniach rządową kampanię przeciwko instytucjom związanym z Sorosem. Premier Viktor Orbán w lutym br. uznał walkę z „imperium Sorosa" za jedno z trzech głównych zadań dla państwa w 2017 roku (obok przeciwdziałania migracji i „dyktatowi Brukseli"). Politycy Fideszu i media prorządowe przedstawiają Sorosa jako głównego „wroga publicznego" i zarzucają powiązanym z nim instytucjom promocję liberalnych wartości i sprzyjanie imigracji. Towarzyszą temu zapowiedzi zaostrzenia ustawy o organizacjach pozarządowych. Według przecieków, wprowadzony zostanie obowiązek rejestrowania przez te organizacje i publicznego podawania do wiadomości publicznej wsparcia z zagranicy.
- Kampania przeciwko instytucjom powiązanym z Sorosem przede wszystkim służy budowaniu poparcia społecznego dla Fideszu przed wyborami wiosną 2018 roku. Partia rządząca mobilizuje swój elektorat poprzez tworzenie atmosfery zagranicznego zagrożenia. Soros jest w tym kontekście wygodnym przeciwnikiem, gdyż kojarzy się on ze spekulacjami walutowymi na ogromną skalę i jest dla części elektoratu symbolem wpływów „globalnej finansjery", liberalizmu i kosmopolityzmu. Zarazem uderzając w Sorosa, Fidesz dyskredytuje krytykę płynącą ze wspieranych przez jego fundację organizacji pozarządowych na Węgrzech. Po rozszerzeniu dominacji Fideszu na rynku medialnym, organizacje te przejęły część funkcji „czwartej władzy" i zajmują się m.in. dziennikarstwem śledczym i ujawnianiem korupcji we władzach.

- Działania wymierzone w Uniwersytet Środkowoeuropejski wywołały największe od trzech lat protesty społeczne i falę krytyki za granicą. W Budapeszcie odbyła się kilkutysięczna demonstracja, petycję w obronie uniwersytetu podpisało m.in. 17 noblistów, w obronie CEU stanęło też wielu intelektualistów węgierskich, także z kręgów konserwatywnych. Atak na CEU ostro skrytykował Departament Stanu USA, co wyraźnie zaskoczyło rząd węgierski. Zwycięstwo Donalda Trumpa politycy rządzącej partii Fidesz otwarcie określali jako „zielone światło" dla ograniczania wpływów Sorosa na Węgrzech. W przypadku narastania kosztów politycznych walki z CEU, władze będą prawdopodobnie poszukiwać rozwiązania, umożliwiającego pozostanie uczelni w Budapeszcie. Orbán deklaruje jednak, że partnerem do rozmów o przyszłości CEU nie są władze uczelni, ale rząd amerykański. Można się spodziewać, że sprawa CEU będzie dla Orbána kartą przetargową w stosunkach z USA.